

## Wstęp

Fenomen funkcjonowania pojęć *lewica* i *prawica* w odniesieniu do sfery polityki ma już kilkaset lat, jednak z jego powszechnym stosowaniem można spotkać się od czasów Rewolucji Francuskiej i procesów zmian industrialnych w świecie zachodnim. Weszły one do kanonu języka polityki, początkowo pozycjonując strony sporu politycznego, a następnie rozciągając swoje znaczenie na ideologie, partie polityczne czy identyfikacje wyborców. Współcześnie trudno byłoby wskazać inne określenia z szerokiego obszaru polityki, które byłyby w powszechnym użyciu, a zarazem dotykały tak wielu płaszczyzn i zawierały w sobie tyle niejednoznaczności. Stąd też wiele problemów, których przysparzają badaczom przy definiowaniu, opisie czy kategoryzacji.

Klasyczne ujęcia opisujące spektrum polityczne lewica-prawica widziały w nim możliwość znalezienia odniesień w trzech podstawowych płaszczyznach: ekonomicznej, społecznej i politycznej. Te trzy wymiary definiowały naturalne pola politycznych sporów pomiędzy lewicą i prawicą, w ramach których następował proces partyjnej i wyborczej identyfikacji. Jeszcze w połowie XX wieku nie nastęrczało większych trudności określenie, co jest postulatem lewicowym, a co prawicowym, czy też która partia należy do jakiego dominium.

Późniejsze zmiany, i to zarówno te globalne (upadek komunizmu, procesy globalizacji ekonomicznej, rewolucja informacyjna), jak i odnoszące się do kwestii wewnętrznych poszczególnych państw, sprawiły, że prawomocność podziału zaczęła być kwestionowana. Główne ostrze krytyki skierowane zostało na brak adekwatności binarnej dychotomii w warunkach ponowoczesności czy – odwołując się do podstawowej płaszczyzny rozważań – postpolityki. Wraz z wieszczonym przez Alвина Tofflera końcem industrializmu i epoki społeczeństwa przemysłowego, liczba osi konfliktów politycznych wzrosła tak bardzo, że nie daje się ich traktować już tylko jako przypisanych do dwóch stron politycznego sporu. Ich przemieszanie redefiniuje na nowo polityczne tożsamości, czyniąc je bardziej złożonymi.

Prezentowana publikacja nie rozstrzyga tych wątpliwości, nie odwołuje się bezpośrednio do możliwości formułowania stanowiska w odniesieniu do adekwatności diady lewica-prawica i jej przyszłości. Punktem wyjścia do jej napisania była konstatacja, że pojęcia lewica i prawica są ciągle żywe w świadomości jednostek oraz nadal funkcjonują w języku polityki. Są ważne dla wyborców, którzy w większości w oparciu o nie definiują swoje poglądy, postawy i zachowania polityczne. Są istotne dla partii politycznych, które z reguły mówią o sobie w przytaczanych kategoriach (określając się jako prawicowe czy lewicowe), bądź twierdzą, że nie identyfikują się z żadną z tych stron (co przez takie twierdzenie, pośrednio, także czynią).

Główny przedmiot rozważań w prezentowanym tekście stanowią kwestie rozróżnienia ekonomicznego w ramach spektrum lewica-prawica. Płaszczyzna ta powstała w głównej mierze wraz z konsekwencjami rewolucji industrialnej, w ramach których ze sfery partycypacji ekonomicznej stworzono instytucjonalną arenę rywalizacji politycznej. Na niej to partie polityczne (i nie tylko) sytuowały się jako zwolenniczki bądź rozwiązań rynkowych i własności indywidualnej (prawica), bądź interwencjonizmu i własności kolektywnej (lewica). Taki uogólniony podział nie wyczerpywał całego uniwersum postaw i poglądów, ale systematyzując je, ułatwiał klasyfikację poszczególnych sił politycznych.

Współcześnie wymienione kwestie gospodarcze w coraz mniejszym stopniu są czynnikiem różnicującym strony politycznego sporu. Obserwacja ta stała się podstawą podjęcia badań nad tym procesem w Polsce. Pomimo różnych prób, po 1989 roku w rodzimej przestrzeni politycznej nie doszło do zainstalowania relewantnych sił politycznych, które głosiłyby skrajnie antyrynkowe postulaty. Wszystkie partie tworzące w Polsce gabinety po 1989 roku (łącznie z Samoobroną i LPR) różniły się jedynie w stopniu akceptacji rynkowych rozwiązań, ale, co ciekawe, również ugrupowania opozycyjne miały i mają nadal takie oblicze. Szeroki konsensus w tym względzie jest na tyle specyficznym zjawiskiem, że warto poświęcić mu więcej miejsca.

W prezentowanej publikacji, biorąc pod uwagę czynniki ekonomiczne i powiązane z nimi kwestie społeczne, przyjęto możliwie szeroki zakres analizy prawicy i lewicy w Polsce po 1989 roku. Punktem wyjścia jest próba zarysowania procesu ewolucji spektrum politycznego lewica-prawica w polskim systemie partyjnym od momentu kontraktowych wyborów do sejmu. Wnioski są ograniczone do areny parlamentarnej, co warunkowane jest możliwością dokonania porównań w okresach kadencyjnych, a także małą istotnością sfery pozaparlamentarnej. Treści programowe, które przedstawiono w rozdziale IV i V, wybrano na podstawie czynnika reprezentatywności: brano pod uwagę formacje parlamentarne, które wywarły szczególny wpływ na kreowanie działań władczych, poprzez formułowanie założeń programowych gabinetów koalicyjnych. Więcej miejsca poświęcono partiom, które dzia-

łały w parlamencie przez kilka kadencji, ale zwrócono również uwagę na byty bardziej efemeryczne, poświęcając im część uwagi.

Prawica i lewica to nie tylko strony politycznego sporu, ale również autoidentyfikacje wyborców w przestrzeni politycznej. Z reguły definiują oni swoje miejsce za pomocą destynatów ideologiczno-programowych, ale zdarza się również, że nie biorą ich w ogóle pod uwagę, a swoją polityczną lokalizację określają w inny sposób. Uogólnione deklaracje w tym obszarze stały się przedmiotem analizy materiału empirycznego w rozdziale VII. Przedmiotową osią badań był stosunek do wyznaczników wolnego rynku, a kontekstem deklarowane preferencje ideologiczne i partyjne.

Publikacja jest próbą przedstawienia ekonomicznych uwarunkowań funkcjonowania spektrum politycznego lewica-prawica w Polsce. Zamiarem autora było przedstawienie poruszanej problematyki w możliwie szerokim kontekście, przy założeniu arbitralnego powiązania ze sobą płaszczyzn badawczych. Wnioski w niej formułowane nie mają charakteru generalnego i nie aspirują do ich przekładania na inne obszary rzeczywistości politycznej.